

Wójtowie, burmistrzowie z dziewięciu polskich gmin gościli w Starachowicach na warsztatach Zarządu Stowarzyszenia Młodego Samorządu. Podczas spotkania dyskutowano o dobrych wzorcach, które warto wdrażać w gminach miejskich i wiejskich, a także o problemach z jakimi obecnie mierzą się samorzady w całym kraju.

Stowarzyszenie Młodego Samorządu powstało w 2019 roku podczas V Kongresu Młodego Samorządu, który odbył się w Dusznikach-Zdrój. Skupia ono ponad 50 samorządowców. Prezesem jest Bartosz Romowicz, burmistrz Ustrzyk Dolnych, a wiceprezesami burmistrz Dusznik Piotr Lewandowski i wójt gminy Potęgowo Dawid Litwin. Do siedmioosobowego zarządu wszedł także prezydent Starachowic Marek Materek. Jednak nie każdy z samorządowców z kraju może przynależeć do tej organizacji. Należą do niej bowiem wójtowie, burmistrzowie i prezydenci oraz radni, którzy po raz pierwszy objęli mandat przed ukończeniem 35 roku życia i nie mieli ukończone w dniu wyborów - 40 lat.



- Założyliśmy stowarzyszenie, które skupia samorządowców wybranych na wójtów,

burmistrzów, prezydentów czy radnych przed 35 rokiem życia - informuje Bartosz Romowicz burmistrz Ustrzyk Dolnych - Jest nas w Polsce bardzo duża grupa, ponad sto osób i połowa z nich działa w stowarzyszeniu. Podczas takich warsztatów czerpiemy dobre wzorce, które przenosimy następnie na lokalny grunt. Staramy się podpatrywać dobre rozwiązania bo jeżeli zafunkcjonowały one w państwa mieście, to chcemy je także wdrożyć u nas. Takie są cele naszych wizyt w miastach i gminach u poszczególnych członków stowarzyszenia. Przykład pomysłu skopiowanego ze Starachowic? Program „Ustrzyckie podwórka”. Zainspirowany po jednej z rozmów z prezydentem, panem Markiem Materkiem, w Ustrzykach wdrożyłem program „Ustrzyckie podwórka” na wzór waszych, „Starachowickich podwórek”. Starachowice rozwijają się, widać dobre rządy prezydenta i skuteczność w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, która jest naprawdę imponująca. Gratuluję Starachowicom takiego włodarza.

Z wizytą w Starachowicach oprócz Bartosza Romowicza burmistrza Ustrzyk Dolnych gościli: Artur Ciecierski burmistrz Zakroczymia, Tomasz Szczerba burmistrz miasta Wojkowice, Dawid Litwin wójt gminy Potęgowo, Jakub Kochowicz wójt gminy Lisewo, Maciej Sitarek burmistrz Lidzbarka, Jarosław Perzyński burmistrz Sierpca oraz Piotr Lewandowski burmistrz Duszniki Zdrój.

Młodzi samorządowcy podczas paneli dyskusyjnych rozmawiali o rozwiązaniach wdrożonych w naszym mieście do których należą: platforma zakupowa w kontekście oszczędności dla samorządu przy zamówieniach publicznych, Otwarte Starachowice - publiczny rejestr faktur, Naprawmy Starachowice - aplikacja zgłaszania obywatelskich potrzeb oraz Program Inicjatyw Lokalnych. Pomimo trudnych warunków pogodowych odbyło się także zwiedzanie miasta w kontekście realizowanych inwestycji.

Samorządowcy odwiedzili także jedno z największych zakładów, to jest MAN oraz CERRAD, gdzie oprowadzani przez dyrekcję zapoznali się z procesem tworzenia, a także zasadami funkcjonowania poszczególnych firm.





Kolejne tematy spotkań i dyskusji dotyczyły następujących zagadnień: sytuacja finansowa samorządów w dobie kryzysu związanego z koronawirusem, skuteczne poszukiwanie oszczędności w samorządzie oraz spółdzielnia socjalna osób prawnych w służbie mieszkańcom. W Parku Kultury wójtowie, burmistrzowie i prezydent rozmawiali na temat łączenia jednostek kultury, a także o tym - jak w dobie pandemii, kultura znów może być powszechnie dostępna dla mieszkańców?



- Należy pogratulować bo pan prezydent Marek Materek wykonuje kawał świetnej pracy, pokazał nam miasto, prowadzoną rewitalizację, firmę Cerrad, firmę MAN, które się prężnie rozwijają i to jest dobry wzorzec na to jak można pięknie rozwijać nasze małe ojczyzny - mówi Tomasz Szczerba burmistrz miasta Wojkowice.

Samorządowcy podczas warsztatów rozmawiali także o problemach i bolączkach z jakimi aktualnie muszą się mierzyć. Jak sami przyznają obecny okres to czas niezwykle trudny dla samorządów. Problemem są skutki pandemii, a także malejące wpływy do gminnych budżetów, oraz decyzje władz centralnych, które jak twierdzą samorządowcy, nie pomagają w tym trudnym czasie, a wręcz przeciwnie.

- Wiedzieliśmy, że będzie to trudny rok z racji wprowadzonych przez rządzących pewnych ograniczeń, które wprost dotyczą nas samorządowców, a jeszcze sytuacja spowodowana Covid19 i zamknięcie lub ograniczenie działalności wielu podmiotów jeszcze bardziej negatywnie wpływa na działalność samorządu - informuje Bartosz Romowicz burmistrz Ustrzyk Dolnych. - Dziś jako samorządowcy podobnie jak i prezydent Starachowic stoimy przed takimi trudnymi krokami, niepopularnymi społecznie, które wprost dotyczą naszych mieszkańców. Mamy duży spadek dochodów do gminnych budżetów, mniej pieniędzy na inwestycje. To jest trudny czas dla samorządu.



- Tak, każdy z nas czy to gmina miejsko - wiejska, czy wiejska czy miasto borykamy się z tymi samymi problemami - mówi Artur Ciecierski burmistrz Zakroczymia. - Są to m.in. drastycznie rosnące wydatki na oświatę. Niedawno musiałem z Radą Miejską podjąć decyzję - czy likwidować jedną małą szkołkę, która jest położona na terenach wiejskich? Czy drastycznie ograniczać wydatki we wszystkich placówkach oświatowych? Podjęliśmy tą trudną i kontrowersyjną decyzję o likwidacji jednej szkoły po to, aby inwestować i rozwijać inne, by ta jakość kształcenia była coraz lepsza. Władze centralne powinny usiąść z nami do stołu i porozmawiać. My nie chcemy walczyć z Rządem, ale o edukację trzeba zadbać w sposób szczególny.



- Cały czas rozmawiamy, poszukujemy dobrych rozwiązań - mówi Tomasz Szczerba burmistrz miasta Wojkowice - Jednocześnie zacieśniamy współpracę, pokazujemy, że młody samorząd jest nową jakością, a nasze małe ojczyzny bardzo dobrze się rozwijają i to trzeba kontynuować. Zależy nam, aby nasi mieszkańcy zobaczyli, że młodzi potrafią. Mamy głowy pełne pomysłów i przede wszystkim nam się chce zmieniać na lepsze nasze miasta i gminy. Niebawem Stowarzyszenie Młodego Samorządu będziemy gościć w Wojkowicach.

Podsumowując gospodarz spotkania, prezydent Marek Materek przyznaje, że warsztaty były intensywne, a program mocno rozbudowany.

- Cieszę się, że gościłem w Starachowicach moich kolegów samorządowców i mogłem zaprezentować nasze miasto - mówi prezydent Marek Materek - Dziękuję przedstawicielom firm Cerrad i MAN za to, że zgodziły się nas gościć. Budujące dla mnie były słowa, jakie słyszałem z ust samorządowców dotyczące realizowanych przez Starachowice projektów. Jako menadżerowie musimy strzec interesów swoich miast i wsi. Tak jak wspominali koledzy mamy aktualnie trudny czas dla samorządów dlatego tym bardziej ważne jest, aby spotykać się, rozmawiać i wymieniać własne projekty, pomysły oraz także wspólnie szukać poparcia u władz centralnych.